

Sygn. akt III C 886/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 listopada 2014 roku

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie, Wydział III Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Ewa Dietkow

Protokolant: Małgorzata Szymanowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 07 listopada 2014 roku w Warszawie

sprawy z powództwa W. S.

przeciwko M. K.

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

1. powództwo oddała;

2. przyznaje adwokatowi E. Z. ze Skarbu Państwa-kasa Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie kwotę 8.856,00 PLN (osiem tysięcy osiemset pięćdziesiąt sześć złotych) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej obliczonej wraz z podatkiem VAT.

III C 886/12

UZASADNIENIE

W pozwie złożonym w Sądzie Rejonowym dla Warszawy-Mokotowa w dniu 3 stycznia 2012 roku powódka W. S. wносиła przeciwko M. A. żądanie wszczęcia postępowania o odwołanie darowizny dokonanej przez powódkę na rzecz pozwanej z powodu rażącej niewdzięczności obdarowanej.

Ustanowiony dla powódki pełnomocnik z urzędu w piśmie z dnia 7 stycznia 2014 roku sprecyzował powództwo i wnosił o zobowiązanie pozwanej M. A. do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu własności nieruchomości lokalu mieszkalnego położonego przy ul. (...) w W..

Pozwana M. K. (z domu A.) wносиła o oddalenie powództwa.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka jest prababką pozwanej – okoliczność bezsporna. W mieszkaniu numer (...) przy ul. (...) w W. składającego się z jednego pokoju i kuchni o łącznej powierzchni mieszkalnej 18,0 m⁽²⁾, użytkowej 34,50 m⁽²⁾ powódka mieszka od grudnia 1991 roku – dowód – decyzja o przydziale k. 142. W przydziale lokalu uwzględniona została wnuczka powódki B. K. (w przydziale określona jako córka) oraz jej dzieci tj. prawnuki powódki, a w przydziale oznaczeni jako wnuki – dowód – przydział k. 142. W mieszkaniu od początku powódka mieszkała sama, jej wnuczka i prawnuki mieszkali w L. – dowód – zeznania świadka B. K. k. 294. Wnuczka pomagała powódce w robieniu zakupów, odwiedzała ją od czasu do czasu – dowód – zeznania świadka B. K. k. 294. Mieszkanie zajmowane przez powódkę miało jedno łóżko, było drugie, bardzo stare, które powódka wyrzuciła przed wykupieniem mieszkania – dowód – zeznania świadka B. K. k. 295. W dniu 4 sierpnia 2009 roku z przedstawicielami miasta (...) W. powódka zawarła umowę ustanowienia

odrębnej własności lokalu, sprzedaży lokalu i oddania w użytkowanie wieczyste części gruntu oraz ustanowienie hipoteki i z bonifikatą 90% w kwocie łącznie 27.867,76 oraz pierwszą opłatą roczną za użytkowanie wieczyste 386,76 PLN z podatkiem VAT w kwocie 85,09 PLN, a także z opłatami notarialnymi w kwocie 2.032,24 (cała należność i opłaty 30.371,85 PLN) – dowód – odpis umowy k. 93-107. Na wykupienie mieszkania powódka zaciągnęła pożyczkę u wnuczki B. K., która zlikwidowała książeczkę mieszkaniową w dniu 15 września 2008 roku i otrzymała 41.806,41 PLN – dowód – częściowo zeznania świadka B. K. k. 395, zaświadczenie banku k. 144. Powódka zwróciła wnuczce B. K. kwotę 30.850,00 PLN w dniu 26 sierpnia 2009 roku – dowód – potwierdzenie przelewu k. 143. Powódka poróżniła się z wnuczką B. K., dokonała wymeldowania wnuczki z mieszkania i w dniu 6 stycznia 2010 roku sporządziła testament notarialny, w którym do całości spadku powołała pozwaną – dowód – zeznania pozwanej k. 327, zeznania świadków: M. Ś. k. 176, A. A. k. 178, B. K. k. 294, 295, testament k. 89. W dniu 4 lutego 2010 roku przed notariuszem w N. powódka i pozwana zawarły umowę darowizny lokalu mieszkalnego numer (...) stanowiącego odrębną nieruchomość w budynku nr (...) przy ul. (...) w W., na mocy której powódka darowała pozwanej lokal mieszkalny ze związanymi zeń prawami, a pozwana darowiznę przyjęła i zobowiązała się opiekować grobem rodzinnym powódki na cmentarzu w C. – dowód – umowa darowizny k. 85-87. Powódka nie wymagała od pozwanej wspólnego mieszkania w małym mieszkaniu, do którego trudno było wstawić drugie łóżko, pozwana zobowiązała się pomagać powódce w zakupach, sprzątaniu, myciu okien oraz zobowiązała się płacić zarządcy opłaty za korzystanie z mieszkania – dowód – zeznania pozwanej k. 327-328, zeznania świadków: M. Ś. k. 177, A. A. k. 178. Pozwana uczyła się do 2008 roku, w chwili darowizny pracowała, od 19 kwietnia 2010 roku była bezrobotna, pracę podjęła w z dniem 1 lutego 2011 roku – dowód – zeznania pozwanej k. 328, zaświadczenie k. 149, umowa o pracę k. 150. Pozwana początkowo przekazywała powódce do jej rąk pieniądze na opłaty za mieszkanie, sama dokonywała opłat za 2010 rok, za 2011, 2012 i do chwili obecnej – dowód – zeznania pozwanej k. 328-329, potwierdzenia opłat k. 219-253. Pozwana przez okres około 1,5 roku przyjeżdżała do powódki regularnie, sprzątała, myła okna, robiła zakupy, urządziła samodzielnie powódce 80 urodziny, na które przygotowała tort, przewiozła pralkę – dowód – zeznania powódki k. 328-329, 73, zeznania świadków: M. Ś. k. 176-177, A. A. k. 178-179, A. K. k. 296. Pozwana zajmuje się grobem rodziców powódki dwa razy w miesiącu, nieprzerwanie do chwili obecnej – dowód – zeznania świadka A. K. k. 296. Powódka nie chciała ani mieszkania z pozwaną, ani pomocy przy kupowaniu leków, opiece medycznej, czy innych codziennych czynnościach, jest osobą samodzielną, sama podróżuje do rodziny do L. i do C. – dowód – zeznania pozwanej k. 329-330, zeznania świadków: A. A. k. 178-179, A. K. k. 295-296. Powódka pojednała się z wnuczką B. K. w końcu 2011 roku – dowód – zeznania świadków: A. A. k. 179, B. K. k. 294. Powódka w styczniu 2012 roku odwołała darowiznę uczynioną pozwanej powołując się na: nie mieszkanie pozwanej, nie uiszczenie opłat za mieszkanie, brak opieki nad powódką i grobem rodzinnym, oświadczenie powódki pozwana otrzymała wraz z odpisem pozwu - dowód – odwołanie darowizny k. 17, doręczenie pozwanej k. 55. Powódka zakazała pozwanej przyjeżdżania do niej, kontaktowania się, zwracała się do pozwanej wulgarnymi słowami, po rozprawie w dniu 27 czerwca 2014 roku na korytarzu sądowym powódka uderzyła pozwaną kulą, wykrzykiwała pod adresem swojej córki - babki pozwanej A. K. obraźliwe zwroty – dowód – zeznania pozwanej k. 330. Powódka utrzymuje się z zasiłku opiekuńczego 153,00 PLN oraz zasiłku pomocowego 324,00 PLN, korzysta z pomocy OPS w opłatach za gaz i elektryczność w kwocie 100,00 PLN miesięcznie – dowód - orzeczenia k. 39, 151. Powódka jest zaliczona do znacznego stopnia niepełnosprawności, cierpi na trwałe niedosłuch znacznego stopnia, ma jaskrę i zaćmę jest pod stałą opieką poradni neurologicznej z powodu naczyniopochodnego uszkodzenia mózgu, wymaga stałego leczenia farmakologicznego – dowód – zaświadczenia k. 34, 37, orzeczenie k. 40, zaświadczenie k. 82. Wnuczka powódki B. K. od czerwca 2013 roku przyjeżdża do powódki, zmienia firanki, robi zakupy, sprząta czasami mieszkanie, wyrzuca śmieci – dowód – zeznania świadków: A. W. k. 293-294, B. K. k. 295.

Sąd Okręgowy dokonał następującej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i zważył co następuje:

Darowizna wytwarza stosunek etyczny między darczyńcą a obdarowanym, wyróżniający się etycznym obowiązkiem wdzięczności. Pogwałcenie tego obowiązku przez dopuszczenie się ciężkich uchybień opatrzone jest sankcją prawną, przewidzianą w art. 898 § 1 k.c., w postaci prawa odwołania darowizny. Warunkiem tego prawa jest, aby obdarowany dopuścił się względem darczyńcy rażącej niewdzięczności. Tę kwalifikowaną postać ma dopiero takie zachowanie się obdarowanego, które w świetle istniejących reguł moralnych i prawnych świadczy o tym, że darczyńca odczuwa je wysoce ujemnie. O tym, czy postępowanie obdarowanego przedstawia się jako rażąca niewdzięczność rozstrzyga sąd.

Jest to utrwalony w orzecznictwie i doktrynie pogląd prezentowany przez Sąd Najwyższy w wyroku z 26 września 2000 roku sygn. akt III CKN 810/00 publ. LEX nr 51880. Sąd Najwyższy wskazał ponadto, że: „przepis art. 898 § 1 k.c. nie precyzuje pojęcia rażącej niewdzięczności i nie zawiera także wskazówek, za pomocą których można byłoby formułować jakieś generalne elementy tej niewdzięczności. Powszechnie przyjmuje się jednak, że sąd może posiłkować się przyczynami wskazanymi w przepisie art. 899 § 2 k.c. Z przepisu zaś tego wynika, że rażąca niewdzięczność występuje wtedy, gdy obdarowany dopuszcza się względem darczyńcy przestępstwa (tak przeciwko życiu, zdrowiu i czci, jak i przeciwko mieniu), oraz gdy obdarowany narusza obowiązki wynikające ze stosunków osobistych łączących go z darczyńcą np. odmawia udzielenia pomocy w czasie choroby, mimo oczywistej możliwości. Obiektywne istnienie przejawów niewdzięczności nie ma jeszcze właściwego znaczenia. Nie jest bowiem obojętna jej przyczyna (causa ingratiitudinis), jako że dopiero poznanie tej przyczyny umożliwia sformułowanie właściwego osądu, czy i na ile zachowanie się obdarowanego może być uznane za nieusprawiedliwione”.

Istotą sprawy jest skuteczność dokonanego przez darczyńcę cofnięcia darowizny dokonanej na rzecz pozwanej. Podstawowe znaczenie mają zarzuty kierowane przez powódkę wobec pozwanej mające świadczyć, że jej zachowanie przed odwołaniem darowizny miało cechę rażącej niewdzięczności. Występując z pozwem powódka wskazała, że pozwana nie płaci za korzystanie z darowanego jej mieszkania powodując zaległości, nieodpowiednio się do powódki odnosi, nie opiekuje się powódką oraz grobem rodzinnym. Z ustalonego w sprawie stanu faktycznego wynika, że nie ma żadnych zaległości w opłatach za mieszkanie oraz, że to nie pozwana, a powódka niewłaściwie odnosi się do pozwanej i jej babki, a swojej córki. Pozwana systematycznie opiekuje się grobem rodziców powódki. Sąd dał wiarę zeznaniom pozwanej oraz świadków M. Ś., A. A. i A. K., częściowo także B. K.. Z zeznań tych świadków wynika, że powódka często jest w sporach z członkami swojej rodziny, obdarowuje ich, a następnie odbiera darowizny, by tym samym przedmiotem obdarować innego członka rodziny. Ponadto powódka będąc w zgodzie z rodziną mieszkającą w N. jest w niezgodzie z rodziną mieszkającą w L. i odwrotnie. Świadek B. K. zeznała, że powódka była z nią pokłócona po wykupieniu mieszkania, powódka wymeldowała ją nawet z mieszkania. Zeznała ponadto, że nigdy w mieszkaniu przy ul. (...) w W. nie mieszkała z powódką, gdyż mieszkanie nie ma drugiego łóżka, a ponadto nie ma w nim warunków do mieszkania innej poza powódką osoby. W ten sposób świadek potwierdziła zeznania pozwanej co do tego, że pozwana nie mogła umawiać się z powódką na wspólne mieszkanie. Pozwana mogła i pomagała powódce w sprzątanii, zakupach oraz myciu okien. Pomiędzy stronami były dobre stosunki dopóty dopóki powódka była pokłócona z wnuczką B. (K.) K.. Gdy tylko polepszyły się stosunki powódki z wnuczką powódka odwróciła się od pozwanej podnosząc brak opieki i złe zachowanie się pozwanej. Powódka przesłuchana w charakterze strony potwierdziła, że pozwana myła jej okna, ale myła niewłaściwie. Powódka zeznała, że pozwana miała z nią mieszkać, a nawet wnuczka B. K. nigdy z powódką nie mieszkała. Powódce nie można dać wiary. To za sprawą zachowania powódki, która powzięła i realizowała zamiar odebrania pozwanej przedmiotu darowizny stosunki pomiędzy stronami pogorszyły się, a następnie zostały zerwane. Powódka sama bez jakichkolwiek nacisków, szczególnie ze strony pozwanej, darowała jej lokal mieszkalny stanowiący odrębną nieruchomość. W umowie pozwana nie ustanowiła służebności osobistej mieszkania na rzecz powódki, to oznacza, że powódka miała zaufanie do pozwanej, że w mieszkaniu pozostanie i sama i do końca swoich dni. Wcześniej sporządziła także na rzecz pozwanej testament. Powódka nie była i nie jest osobą bezradną. Natychmiast po zmianie swojego stosunku do pozwanej zmieniła testament i cofnęła darowiznę. Mimo braku umiejętności pisania powódka sprawnie oraz samodzielnie poradziła sobie z sytuacją prawną, wizytami u notariusza, gdyż jak zeznała B. K., nie pomagała powódce w tej sprawie. Powódka nie będąc właścicielką mieszkania i nie mając ustanowionej służebności osobistej zajmowała się terminowością opłat dokonywanych przez pozwaną. Sąd dał wiarę zeznaniom pozwanej, co do tego, że będąc niedoświadczoną nie pobierała potwierdzenia od powódki za przekazane jej bezpośrednio opłaty mieszkaniowe. Powódka nie miałaby własnych środków na takie opłaty, gdyż po przeniesieniu własności mieszkania na pozwaną opłaty znacznie wzrosły, a powódce zmniejszono zasiłek z opieki społecznej do kwoty ledwie 400,00 PLN. Gdyby więc powódka płaciła za pozwaną opłaty mieszkaniowe tzn. nie otrzymywała od pozwanej pieniędzy na ten cel, to nie miałaby żadnych pieniędzy na przeżycie. Takiej okoliczności powódka nawet nie podnosiła. Powódka bezspornie płaci tylko za zużycie gazu i energii elektrycznej. Powódka zmieniła stosunek do pozwanej i nawet urządzenie 80 tych urodzin uznała za nieliczenie się z nią, bowiem stół się ugiął, a ona nie mogła jeść ze względu na dietę cukrzycową. Powódka jada jednak posiłki z opieki społecznej i sama przygotowuje sobie kanapki, co stanowi problem w diecie cukrzycowej. Pozwana przez półtora roku przyjeżdżała

do powódki, opiekowała się nią, sprzątała, myła okna i chodziła z powódką po zakupy. W tym okresie powódka była pokłócona z wnuczką B. (K.) K.. Późniejsze zachowanie powódki spowodowało, że pozwana zaczęła się bać posądzenia o kradzież, przemoc, czy słownych napaści powódki. O tym, że powódka posądzała członków swojej rodziny o kradzież, o przemoc świadczą zeznania świadków, bliskich powódce: M. Ś., A. A. i A. K.. Sąd nie dał wiary zeznaniom powódki, co do tego, że pozwana i inni członkowie jej rodziny dokuczali powódce i obecnie jej nie szanują. Powódka, a nie pozwana, czy inni, napastliwie zwracała się do świadka M. Ś. w trakcie jej zeznań, uderzyła także pozwaną metalową kulą po rozprawie w dniu 27 czerwca 2014 roku i używała wulgarnego słownictwa. W protokole rozprawy brak zapisu z przebiegu zdarzenia, gdyż pozwana weszła na salę w trakcie rozpoznawania następnej sprawy z wokandy. Tak jak zeznała, została pouczone o możliwości dostępu do nagrania z kamer sądowych. Powódka jeszcze podczas rozprawy w dniu 27 czerwca 2014 roku zaatakowała pozwaną zabraniając jej zbliżania się do swojego grobu. Sąd dał wiarę pozwanej, która nie okazywała powódce braku szacunku, wbrew zeznaniom powódki używała zwrotów grzecznościowych na powitanie. Z przykrością konstataowała, że powódka, która jest chora źle się zachowuje. Pozwana nie odmawiała powódce pomocy, szczególnie w sprzątaniu i zakupach. Zeznała, że nie jest tylko w stanie pomóc powódce finansowo. Sąd dał wiarę zeznaniom pozwanej i świadków: A. A. i A. K. co do tego, że powódka jest samodzielna i mobilna. Sama podróżuje komunikacją publiczną po W., sama jeździ do L. i C.. O tym, że powódka sama przyjeżdża autobusem do L. zeznała świadek B. K.. Zarzuty powódki dotyczące porzucenia jej przez pozwaną, nieudzielania opieki w chorobie, pozostawienia nieporadnej, nieporuszającej się samodzielnie nie tylko nie znalazły potwierdzenia, ale wycofanie się przez pozwaną z udzielania pomocy powódce było zawinione przez powódkę. Zeznania świadka A. W. niewiele wniosły do sprawy. Świadek zeznała, że nie widziała pozwanej, a widuje wnuczkę powódki B. (K.) K.. Wobec ustaleń Sądu nie budzi wątpliwości, że brak kontaktu pozwanej z powódką jest usprawiedliwiony agresywnym, niewłaściwym zachowaniem powódki wobec pozwanej i jej rodziny.

W świetle art. 898 § 1 k.c. nie można abstrahować od przyczyn konfliktu między stronami. Pojęcie „niewdzięczności”, a szczególnie, że ma ona być „rażąca” wymaga analizy motywów określonych zachowań obdarowanego, w tym zwłaszcza tego, czy zachowania jego nie są powodowane czy wręcz prowokowane - wprost lub pośrednio - przez darczyńcę. To stanowisko Sądu Najwyższego z wyroku z dnia 30 września 1997 roku w sprawie sygn. akt III CKN 170/97 publ. LEX nr 50614, Sąd podziela i przyjmuje za znaczące dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Przyczyną odwołania darowizny na rzecz pozwanej jest pojednanie powódki z wnuczką B. (K.) K. z chęcią obdarowania jej. Pozwana została wręcz odsunięta z zakazem wstępu do mieszkania będącego przedmiotem darowizny tylko dlatego, że powódka się rozmyśliła, zmieniła zdanie. Zachowanie pozwanej, która odmówiła zwrotu tego co otrzymała od prababki, a także obawia się oskarżeń o popełnienie przestępstw na szkodę powódki nie miało cech rażącej niewdzięczności. Zmiana decyzji powódki co do obdarowania pozwanej zamiast wnuczki B. (K.) nie usprawiedliwia cofnięcia darowizny, a następnie żądania zwrotu przedmiotu darowizny.

Cofnięcie darowizny przez powódkę jest bezskuteczne, bo nie oparte o ustawowe przyczyny określone w przepisie art. 898 § 1 k.c.

To wszystko biorąc pod uwagę Sąd orzekł jak w sentencji.

O wynagrodzeniu należnym pełnomocnikowi ustanowionemu z urzędu dla powódki Sąd orzekł po złożeniu oświadczenia o jakim mowa w § 20, a w wysokości określonej w § 6 pkt 7 w związku z § 19 oraz z podatkiem VAT w oparciu o przepis § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013 roku poz. 461).